



03980200305348
RPW/7363/2020 P
2020-02-19



POLSKA FEDERACJA
PRODUCENTÓW ŻYWNOSCI
ZWIĄZEK PRACODAWCÓW

ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa

Tel.: (48 22) 830 70 55, tel./fax (48 22) 830 70 56

e-mail: biuro@pfpz.pl

www.pfpz.pl

Warszawa, 18 lutego 2020 r.

Sz. P. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Senatorze,

w imieniu przedsiębiorców i organizacji zrzeszonych w Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców (PFPŻ ZP), mających realny wpływ na rozwój gospodarczy naszego kraju, jak również na sukces polskiego eksportu żywności, dzięki jednemu z najwyższych wskaźników inwestycji i innowacyjności, **zwracamy się do Pana Senatora z prośbą o poparcie naszych postulatów i propozycji poprawek dotyczących Projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów**, projekt jest potocznie nazywany „ustawą o podatku od cukru”.

Pragniemy zwrócić uwagę na ważny głos w toczącej się aktualnie publicznej debacie nt. skutków podatku cukrowego. Jak powiedział Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, Adam Abramowicz, „My mamy nadzieję, że albo się Ministerstwo Zdrowia wycofa całkowicie

z tego projektu, co byłoby najlepszym rozwiązaniem. Ale jeżeli już będzie chciało to przetestować na żywym organizmie gospodarki, to przynajmniej poprawimy to w taki sposób, że nie będzie to zabójstwo dla małych firm produkujących” (wypowiedź z dn. 3 lutego br. dla Money.pl). Rzecznik MSP postulował m.in. zmianę vacatio legis, w wyniku której projekt wszedłby w życie w styczniu 2021 roku. Zaproponowana przez Ministerstwo poprawka (lipiec br.) nie jest żadną realną zmianą. To wciąż sam środek roku budżetowego, co potwierdza antigospodarczy charakter ustawy i pomijanie realnych potrzeb przedsiębiorców, którzy nie zdołają dostosować się do nowych obciążeń.

Co istotne, podatek będzie problemem nie tylko dla przedsiębiorców, ale również dla konsumentów. Jak pokazują badania IPSOS z października 2019 roku, aż 70 proc. Polaków jest przeciwna wprowadzeniu podatku cukrowego. Nic dziwnego, w wyniku wprowadzenia podatku ceny napojów wzrosną nawet o połowę, co doprowadzi do znacznego obciążenia budżetów polskich rodzin.

Ponieważ resort zdrowia jako autor projektu nie uwzględnił większości kluczowych dla przedsiębiorców uwag, zwracamy się bezpośrednio do Senatu jako instytucji odpowiedzialnej za jakość i tryb stanowienia prawa w Polsce.

Aktualny kształt projektu oceniamy jako:

Antygospodarczy ze względu na:

1. Rażący brak proporcjonalności pomiędzy wysokością zaproponowanych opłat, a warunkami społeczno-gospodarczymi w Polsce, co grozi drastycznym pogorszeniem finansowych warunków funkcjonowania tysięcy polskich przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych.

W uzasadnieniu do projektu przedstawiono przykłady podatków od napojów w innych krajach Unii Europejskiej. Biorąc pod uwagę **siłę nabywczą polskiego konsumenta**, proponowana w projekcie stawka (i to podstawowa), jest jedną z najwyższych wśród zbadanych krajów EU/EOG. Przykładowo stawka podstawowa podatku we Francji wynosi **0,12 zł**, na Węgrzech **0,19 zł (po przeliczeniu wg wskaźnika siły nabywczej)** w porównaniu do proponowanej w Polsce stawki **0,50 zł**.

Nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do specyfiki polskiego rynku opłata spowoduje znaczące pogorszenie warunków funkcjonowania przedsiębiorstw, szczególnie małych i średnich, które stanowią **70% rynku napojów w Polsce**. Wiele z nich nie mogąc podnieść ceny swoich wyrobów, ani też zmienić ich składu (a już z pewnością nie do 1 lipca 2020 r.), zostanie zagrożona upadłością.

Konsekwencje nowego podatku dotkną również **rolników i przetwórców buraka cukrowego**, czyli sektora, w którym Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc w Europie. W wyniku wzrastających kosztów, producenci będą szukać tańszych rozwiązań powodujących obniżenie jakości oraz tańszych źródeł zaopatrzenia w cukier. Obawy polskiego przemysłu cukrowego znajdują potwierdzenie w faktach, a związane z nimi obniżenie konkurencyjności polskiego sektora cukrowego jest realnym scenariuszem.

Straty, poniesione w wyniku niedopracowanej ustawy, będą nieodwracalne i dotkną przedstawicieli każdego ogniwa w łańcuchu produkcji i dostaw. Mamy poczucie, że obrady Senatu nad projektem ustawy są już ostatnią szansą na

realny dialog w sprawie alternatywnych scenariuszy i możliwych rozwiązań w tej sprawie.

Za kuriozalne należy uznać, że w ocenie skutków regulacji nie ma analizy wpływu nowego podatku na wyżej wymienione grupy społeczne, co już samo w sobie stanowi brak poszanowania standardów uchwalania przepisów z zakresu prawa gospodarczego.

Negatywne konsekwencje podatku cukrowego silnie odczują wszystkie regiony Polski, szczególnie dotkliwie jednak – te, w których prowadzona jest działalność gospodarcza związana z rolnictwem (produkcją buraka cukrowego), sadownictwem czy przetwórstwem (produkcja cukru oraz napojów). Wprowadzenie podatku cukrowego skutkować będzie bankructwami polskich zakładów produkcyjnych, które uczciwie płacą podatki do budżetów samorządowych i państwowych. Nastąpi fala utraty pracy, co przełoży się na brak środków do życia dla wielu rodzin. Rolnictwo straci swoją siłę eksportową, a nasza konkurencyjność spadnie na rzecz krajów zachodnich.

2. Naruszenie art. 2 Konstytucji RP poprzez niezachowanie odpowiedniego vacatio legis

Zapisany w projekcie ustawy termin jej wejścia w życie, tj. 1 lipca 2020 r., narusza zasadę demokratycznego państwa prawa wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP dotyczącą nakazu zachowania odpowiednio długiego okresu dostosowawczego. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że adresat normy musi mieć zapewniony czas na przystosowanie się do zmienionych regulacji oraz bezpieczne podjęcie odpowiednich decyzji, co do dalszego postępowania.

Zaproponowane w projekcie ustawy vacatio legis, narusza zasadę ochrony interesów w toku, potwierdzoną wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lutego 2015 r. sygn. P 10/11, w którym zapisano: „ (...) do naruszenia wartości, które znajdują się u podstaw zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, dochodzi w sytuacji gdy rozstrzygnięcie ustawodawcy jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła (...) go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa, byłaby inaczej zdecydowała o swoich prawach.”

Wprowadzenie obowiązku wnoszenia opłaty w trakcie roku obrotowego przedsiębiorcy uniemożliwia mu dostosowanie się do nowego przepisu, gdyż tak radykalna zmiana po stronie przychodów i kosztów niweluje cały plan finansowy na dany rok obrotowy, przyjęte założenia gospodarcze do programu inwestycyjnego oraz oznacza konieczność istotnych, wprowadzanych jednostronnie zmian w już zawartych umowach handlowych. To ostatnie, w przypadku relacji z dużymi sieciami handlowymi, jest praktycznie niewykonalne w tak krótkim okresie, o czym piszemy w dalszej części niniejszego stanowiska.

Uważamy, że optymalny okres dostosowywania się przedsiębiorców do zmian wynikających z ustawy powinien wynosić wzorem okresu zastosowanego w Wielkiej Brytanii 24 miesiące od dnia ogłoszenia ustawy, co pozwoliłoby na dokonanie tam, gdzie to będzie możliwe, zmiany receptury produktów, dopasowanie linii technologicznych i opakowań (zwłaszcza etykiet) do nowych wymogów.

Gdyby dwuletnie *vacatio legis* nie było możliwe, postulujemy nadanie nowego brzmienia art. 10: Art. 10 Ustawa wchodzi w życie po upływie 9 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Antyspołeczny, ponieważ:

Analizując projekt ustawy oraz przypadki innych państw, które procedowały i wprowadziły taki podatek, nie sposób nie odnieść wrażenia, że główny cel ustawy ma wymiar fiskalny, a nie – jak deklaruje Ministerstwo Zdrowia - prozdrowotny. Według analiz rządowych ustawa wiąże się z 3 mld zł dodatkowych wpływów budżetowych, które – zdaniem ekspertów – po podwyżkach cen, które w przypadku przyjęcia aktualnych – zdecydowanie zbyt wysokich stawek nowego podatku – **wzrosną nawet aż o 50%**, co zapewnią głównie konsumenci wytypowanych grup produktów, szczególnie z mniej zamożnych grup społecznych.

Podatek w znaczący sposób wpłynie na pogorszenie jakości napojów w Polsce wymusi na konsumentach tzw. efekt substytucji. Potwierdzają to badania IPSOS z października 2019 r., w których **aż 77 proc. osób o niższym statusie materialnym deklaruje, że w przypadku podwyższenia cen żywności będzie szukała tańszych zamienników, nawet jeżeli będą one gorsze jakościowo**. Podatek od cukru, jak każdy podatek konsumencki, zawsze najbardziej uderza w osoby o niższych dochodach. Żywność to aktualnie ok. 25% wydatków Polaków, a uboższe rodziny na żywność wydają jeszcze większą część swojego budżetu domowego.

Antyzdrowotny, ponieważ:

Wskazywany w uzasadnieniu projektu ustawy cel zdrowotny z pewnością nie zostanie zrealizowany. Z analiz WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) i OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) wynika, że żaden konkretny produkt czy składnik żywności nie odpowiada za realny problem społeczny otyłości części społeczeństwa. Sedno tej kwestii tkwi w zmianie nawyków żywieniowych oraz aktywności fizycznej co, jak wskazują eksperci, związane jest z **szeroką i ustawiczną edukacją** konsumentów oraz **działaniami reformulacyjnymi**, obniżającymi kaloryczność produktów, w tym produktów typu „zero cukru”. Za niezwykle ważne należy również uznać wprowadzane na rynek, dzięki innowacyjności polskich przedsiębiorców, nowych rodzajów napojów takich jak napoje na bazie soków, mleczne czy roślinne, o coraz niższej kaloryczności. **Branża napojowa pod tym względem należy do najbardziej innowacyjnej części polskiej gospodarki żywnościowej**.

Ustawa w zaprezentowanym kształcie przyniesie więcej negatywnych konsekwencji niż jakichkolwiek korzyści zdrowotnych. **W istocie, nowy podatek ma charakter antyzdrowotny, czego jaskrawym przykładem jest opodatkowanie produktów o niższej lub zerowej kaloryczności osiągniętej w wyniku zastosowania kilku substancji słodzących lub środków spożywczych takich jak soki.**

Jak dowodzi raport Think Tanku – Instytutu Jagiellońskiego, **podobne regulacje w innych państwach (m.in. w Wielkiej Brytanii, na Węgrzech, w Finlandii czy Danii) zakończyły się niepowodzeniem.** Ustawowe umocowanie zorientowane na zmianę nawyków żywieniowych obywateli poprzez podatki dyskryminujące **nie przyniosło zamierzonego efektu zdrowotnego – wyłącznie fiskalny.**

Podsumowując:

Straty, które zostaną poniesione w wyniku niedopracowanej ustawy będą nieodwracalne i dotkną przedstawicieli każdego ogniwa w ramach łańcucha produkcji i dostaw. **Mamy poczucie, że to już ostatnia szansa na dialog nt. alternatywnych scenariuszy i możliwych rozwiązań w tej sprawie.**

Naszym zdaniem, tego typu podatek nie powinien być wprowadzony w Polsce w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych. Ewentualna nowa regulacja w tak ważnym obszarze powinna zostać przygotowana z należytą starannością i uwzględnieniem obowiązujących w Polsce i UE zasad stanowienia prawa. Powinna również opierać się na rzetelnej ocenie skutków regulacji, co pozwoliłoby wypracować najlepsze rozwiązanie z punktu widzenia interesu społecznego i polskiej gospodarki. Powinna również przewidywać odpowiednie vacatio legis, minimum 2 lata, żeby zachęcić przedsiębiorców do działań reformulacyjnych, a nie niszczyć całą branżę polskiej gospodarki.

Nasze wątpliwości zarówno co do formy, treści, jak również sposobu procedowania ustawy przedstawiliśmy szerzej w załączonym stanowisku.

Służymy naszą wiedzą ekspercką i jednocześnie chcielibyśmy poprosić o spotkanie ws. przybliżenia naszego stanowiska. Deklarujemy pełną wolę współpracy w tym zakresie.

Załącznik 1: Stanowisko Polskiej Federacji Producentów Żywności ws. *Projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.*

2 poleceniach,

Andrzej Ganther

Dyrektor Generalny
Wiceprezes Zarządu



PFPŻ

**POLSKA FEDERACJA
PRODUCENTÓW ŻYWNOSCI
ZWIĄZEK PRACODAWCÓW**

ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa
Tel.: (48 22) 830 70 55, tel./fax (48 22) 830 70 56
e-mail: biuro@pfpz.pl www.pfpz.pl

Warszawa, 18 lutego 2020 r.

L.dz.7/2/29/2020

Stanowisko

dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów

Ze względu na brak dowodów efektywności rozwiązań fiskalnych we wspieraniu prozdrowotnych wyborów konsumentów postulujemy całkowite odstąpienie od procedowania ustawy.

Polska Federacja Producentów Żywności Związek Pracodawców (PFPŻ ZP) jest konsekwentnie przeciwna wprowadzaniu jakichkolwiek rozwiązań fiskalnych, które dyskryminują produkty żywnościowe, wprowadzone do obrotu zgodnie z obowiązującym w UE i Polsce prawem.

Proponowane w projekcie ustawy rozwiązanie w dalszym ciągu należy uznać za nietrafione i prowadzące do powstania wielu bardzo poważnych negatywnych konsekwencji dla krajowej gospodarki, wobec czego **zasadne jest rozważenie odrzucenia ustawy.**

Według projektodawcy, celem ustawy jest wykorzystanie polityki fiskalnej jako narzędzia służącego promocji prozdrowotnych wyborów konsumentów, szczególnie w obliczu rosnącej nadwagi, otyłości, cukrzycy i innych chorób niezakaźnych. Dostępne dane z krajów, które wprowadziły podobne opodatkowanie pokazują, że w żadnym z tych państw podatek od napojów nie przyczynił się do spadku otyłości i zapadalności na wspomniane choroby.

Z dokumentów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że opracowany przez nią postulat w sprawie nałożenia podatków na produkty o podwyższonej zawartości cukru, nie jest do końca skutecznym rozwiązaniem gdyż:

- w Globalnym Planie Działania Światowego Zgromadzenia Zdrowia na rzecz zwalczania chorób niezakaźnych na świecie na lata 2013–2020 dokonano analizy interwencji, które mogą być podejmowane przez Państwa w celu ograniczania i zapobiegania przewlekłym chorobom niezakaźnym. W punkcie dotyczącym celu 3: redukcja modyfikowalnych czynników ryzyka w chorobach niezakaźnych i kluczowych determinant społecznych poprzez tworzenie środowiska promującego zdrowie zawarta została lista możliwych działań, m.in. dotyczących obszaru „Niezdrowa dieta i nieaktywność fizyczna”. Działania w tym obszarze (11 rodzajów) zostały ocenione pod kątem ich skuteczności i opłacalności poszczególnych interwencji, w oparciu o aktualne dowody naukowe. Jak stwierdzono w dokumencie, „według szacunków WHO interwencje polityczne w celu 3 [...] wymienione pogrubioną czcionką, są bardzo opłacalne i dostępne dla wszystkich krajów”. WHO wskazało, że za takie działania można uznać: ograniczenie spożycia soli, zastąpienie kwasów tłuszczowych typu trans tłuszczami nienasyconymi oraz implementację publicznych programów podnoszących świadomość z zakresu diety i aktywności fizycznej. Wśród interwencji tych nie znalazły się natomiast działania fiskalne.

W tym dokumencie WHO podkreśla również, że „wybierając interwencje mające na celu zapobieganie i ograniczanie chorób niezakaźnych, należy wziąć pod uwagę skuteczność, opłacalność, przystępność cenową, możliwości wdrożenia, wykonalność, w zależności od warunków krajowych oraz wpływ na równość zdrowotną interwencji, a także potrzebę wdrożenia połączonych interwencji politycznych obejmujących całą populację i interwencji indywidualnych”. Zdaniem PFPŻ ZP planowany podatek nie spełnia szeregu z ww. kryteriów i w związku z tym nie powinien być w Polsce rekomendowany.
źródło: Appendix 3 of the World Health Assembly Global NCD Action Plan 2013-2020, https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/94384/9789241506236_eng.pdf?sequence=1, str. 65-71

- W dokumencie WHO „‘Best buys’ and other recommended interventions for the prevention and control of noncommunicable diseases. Tackling NCD’s”, WHO dokonało szczegółowej analizy interwencji w celu przeciwdziałania chorobom niezakaźnym (NCD) – łącznie 88 interwencji. Interwencje oceniono pod kątem opłacalności, wykonalności, a także względów pozafinansowych. W wyniku oceny, wyłoniono 16 interwencji określonych jako najlepsze. Interwencja polegająca na opodatkowaniu napojów słodzonych cukrem jako działaniu zmierzającym do ograniczenia spożycia cukru została w tym dokumencie wymieniona, jednakże nie została uznana za praktykę „best buy”. Opodatkowanie napojów zostało wymienione w drugiej kategorii działań, w przypadku których analiza WHO Choice wykazała niższą opłacalność (>1 100\$ per DALY), w przeciwieństwie np. do działań zmierzających do ograniczenia spożycia soli poprzez zmianę składu produktów spożywczych, poprzez komunikację dotyczącą zmiany zachowań żywieniowych i kampanię w środkach masowego przekazu czy poprzez wdrożenie oznakowania wartością odżywczą z przodu opakowania, które zostały uznane za działania najbardziej opłacalne i możliwe do wdrożenia. W przypadku walki z cukrzycą,

chorobami sercowo-naczyniowymi i nowotworowymi, podatek od napojów słodzonych cukrem nie pojawia się w ogóle jako rekomendowane rozwiązanie.
źródło: <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/259232/WHO-NMH-NVI-17.9-eng.pdf?sequence=1>

- Ponadto, warto zwrócić uwagę, że w publikacji z 2018 r. WHO podkreśliła, że „ogólnie rzecz biorąc, dowody wskazują, że jeżeli mamy zmniejszyć ryzyko wystąpienia chorób niezakaźnych związanych z dietą, [to] lepiej byłoby zmienić ogólną dietę, niż koncentrować się na spożyciu poszczególnych produktów żywnościowych. Tak więc względną zdrowotność każdego składnika odżywczego należy oceniać w kontekście całej diety” [cyt. oryginalny “overall, the evidence indicates that, if we are to reduce the risks of diet-related noncommunicable diseases, [it] would be better altering overall diet rather than focusing on the consumption of individual food items. Thus, the relative healthfulness of any nutrient needs to be judged in the context of the entire diet”].

źródło: *Biuletyn WHO na temat polityki fiskalnej, Fiscal Policy to improve diets and prevent noncommunicable diseases: from recommendations to actions, 5 lutego 2018 r., s. 202.*

W badaniu przeprowadzonym w 2014 roku przez Dyрекcyję Generalną ds. Rynku Wewnętrznego, Przemysłu, Przedsiębiorczości i MŚP (DG GROW) Komisji Europejskiej „we wszystkich zbadanych przypadkach stwierdzono, że istnieje pewien ruch w kierunku tańszych marek (producenci) lub sklepów oferujących niższe ceny (detaliści) opodatkowanych produktów”. „Substytucja produktu ma istotny wpływ na całkowite skutki zdrowotne podatków od żywności, ponieważ podatek od żywności mający na celu zmniejszenie spożycia jednego produktu lub składnika może w rzeczywistości zwiększyć spożycie innych produktów” (za: „Food taxes and their impact on competitiveness in the agri-food sector”, sprawozdanie Ecorys zamówione przez DG GROW Komisji Europejskiej, 2014).

W świetle powyższych opracowań oraz innych dostępnych badań naukowych nie ma wystarczających dowodów na to, by promować pozytywny wpływ zastosowania podatków na stan zdrowia konsumenta. W ocenie PFPŻ ZP uzasadnienie projektu ustawy nie zawiera informacji, które jednoznacznie świadczyłyby, że dyskryminujące opodatkowanie produktów żywnościowych może mieć jakikolwiek prozdrowotny efekt.

Zwracamy również uwagę na zasadniczą niezgodność celu ustawy z zaproponowanymi zapisami ustawy powodującą brak zachęty do reformulacji produktów.

Obecna wysokość opłaty podstawowej dla napojów zawierających poniżej 5g cukru/100 ml w wysokości 0,50 zł/l nie spełnia funkcji finansowej zachęty do reformulacji. W tym kształcie sprawia ona, że podjęcie dużego wysiłku i ryzyka biznesowego w celu znaczącego obniżenia zawartości cukru nie spotyka się z odpowiednim poziomem zmian w opłacie, jakie będą efektem zmian wprowadzonych w recepturach produktów. W związku z tym wysokość opłaty dla napojów

mieszczących się w przedziale ≤ 5 g cukru/100 ml powinna być zdecydowanie niższa, lub napoje te powinny być zwolnione z opłaty, tak aby finansowe korzyści wynikające z obniżenia zawartości cukru do tego poziomu były rzeczywistym motywatorem do podjęcia przez producentów wysiłków na rzecz obniżenia kaloryczności ich produktów, co wiąże się nie tylko z kosztami prac badawczych i zmian w procesie produkcji, ale również z ryzykiem utraty części konsumentów, którzy zdecydują się wybrać napoje z wyższą zawartością cukru.

W przypadku jednak dalszego procedowania ustawy, przedstawiamy następujące uwagi i postulaty:

1. Rażący brak proporcjonalności pomiędzy wysokością zaproponowanych opłat, a warunkami społeczno-gospodarczymi w Polsce

W uzasadnieniu do projektu przedstawiono przykłady podatków od napojów w innych krajach Unii Europejskiej. Biorąc pod uwagę siłę nabywczą konsumenta, proponowana w projekcie stawka (i to podstawowa), jest najwyższą wśród zbadanych krajów EU / EOG. Przykładowo stawka podstawowa podatku we Francji wynosi **0,12 zł**, na Węgrzech **0,19 zł (po przeliczeniu wg. wskaźnika siły nabywczej)** w porównaniu do proponowanej w Polsce stawki 0,50 zł.

Świadczy to o zupełnym braku uwzględnienia siły nabywczej polskiego konsumenta oraz finansowych uwarunkowań polskiego rynku. Obciążanie polskich konsumentów i przedsiębiorców opłatami ponad trzykrotnie wyższymi niż we Francji nie ma żadnego uzasadnienia poza jednym, że ustawa ma realizować cel fiskalny.

Nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do specyfiki polskiego rynku opłata spowoduje znaczące pogorszenie się warunków funkcjonowania przedsiębiorstw, szczególnie przedsiębiorstw małych i średnich, które stanowią 70% rynku. Wiele z nich nie mogąc podnieść ceny swoich wyrobów, ani też zmienić ich składu (a już z pewnością nie do 1 kwietnia 2020 r.), zostanie zagrożone upadłością.

Inflacja w sektorze spożywczym na koniec zeszłego roku wyniosła około 7%, a objęcie opłatą segmentu napojów jeszcze bardziej przyspieszy wzrost cen w sektorze spożywczym, co jest niebezpieczne dla polskiej gospodarki i dotkliwie odczuwalne dla polskiego konsumenta. To pokazuje, jak bardzo uchwalenie tego projektu może negatywnie wpłynąć na cały sektor, w tym na sytuację małych i średnich przedsiębiorców.

PFPŻ ZP szacuje, że wzrost cen w całym sektorze napojów bezalkoholowych na skutek wprowadzenia opłaty wyniesie co najmniej 30%, zaś wyłącznie w kategoriach objętym podatkiem wyniesie co najmniej 50%. Dzisiejsza średnia cena w handlu detalicznym w kategoriach, które mają być objęte opłatą wynosi 3.01 zł / l, zaś średnia opłata wynikająca z podatku przeniesiona na ceny detaliczne to 1.38 zł / l (0,74zł średnia opłata + 0.38 zł średnia marża handlu nałożona na opłatę przed podatkiem VAT + 0,26 zł podatek VAT). Już tylko takie wyliczenie daje 46% wzrostu ceny, co będzie stanowczo nieproporcjonalne do analogicznych obciążeń ponoszonych przez konsumentów w innych krajach.

W związku z powyższym, PFPŻ ZP postuluje, aby opłata podstawowa była nie wyższa niż 20 g/litr.

2. Naruszenie art. 2 Konstytucji RP poprzez niezachowanie odpowiedniego vacatio legis

Zapisany w projekcie ustawy termin jej wejścia w życie, tj. 1 kwietnia 2020 r., narusza zasadę demokratycznego państwa prawa wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny w swym wyroku z dnia 13 maja 2008 r. sygn. SK 91/06 wskazał wyraźnie, że „*nakaz zachowania odpowiedniego okresu dostosowawczego, zgodnie z ustalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, stanowi jedną z norm składających się na treść zasady demokratycznego państwa prawnego i wynika wprost z zasady zaufania do państwa. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że adresat normy musi mieć zapewniony czas na przystosowanie się do zmienionych regulacji i na bezpieczne podjęcie odpowiednich decyzji co do dalszego postępowania (por. wyrok TK z: 15 grudnia 1997 r., sygn. K. 13/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 69; 4 stycznia 2000 r., sygn. K. 18/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 1; 10 grudnia 2002 r., sygn. K 27/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 92).*” Wprowadzenie obowiązku wnoszenia opłaty w trakcie roku obrotowego przedsiębiorcy uniemożliwia mu dostosowanie się do nowego obowiązku, gdyż tak radykalna zmiana po stronie przychodów i kosztów niwelują cały plan finansowy na dany rok obrotowy, przyjęte założenia gospodarcze do programu inwestycyjnego oraz oznacza konieczność istotnych, wprowadzanych jednostronnie zmian w już zawartych umowach handlowych. To ostatnie, w przypadku relacji z dużymi sieciami handlowymi, jest praktycznie niewykonalne w tak krótkim okresie, o czym w dalszej części niniejszego stanowiska.

Naruszona zostaje w ten sposób zasada ochrony interesów w toku, potwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lutego 2015 r. sygn. P 10/11, w którym zapisano: „*... do naruszenia wartości, które znajdują się u podstaw zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, dochodzi w sytuacji gdy rozstrzygnięcie ustawodawcy jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła (...) go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa, byłaby inaczej zdecydowała o swoich prawach.*”

PFPŻ ZP podkreśla ponadto niemożność dostosowania się do wymogów projektu ustawy w obecnej postaci:

- podpisane z sieciami handlowymi kontrakty roczne/dwuletnie definiujące ceny sprzedaży uniemożliwiają przełożenie opłaty na konsumenta, co jest praktycznym celem wprowadzenia „opłaty” prozdrowotnej. W takiej sytuacji beneficjentem staną się wyłącznie wielkie sieci handlowe, ograniczając konkurencyjność małych podmiotów handlowych,
- paraliż współpracy z wieloma partnerami handlowymi w przypadku braku ich akceptacji przełożenia opłaty na konsumenta,

- w przypadku różnych warunków handlowych dla poszczególnych partnerów handlowych opłata ujęta w cenie produktu „stworzyłaby” tysiące tzw. cenników lub nieadekwatne przekładanie opłaty na konsumenta,

-opłata będzie podstawą opodatkowania VAT, więc w przypadku napojów o niższym VAT zwiększy się dysproporcja w cenie obecnej i zwiększonej (podwójne obłożenie),

- nie jest wiadome jak traktować klientów hurtowych (nieprowadzących działalności detalicznej) i jak traktować przedsiębiorstwa prowadzące w odrębnych podmiotach hurt i detał, przy czym podmioty te są częścią tej samej grupy kapitałowej.

Uważamy, że optymalny okres dostosowywania się przedsiębiorców do zmian wynikających z ustawy powinien wynosić wzorem okresu zastosowanego w Wielkiej Brytanii 24 miesiące od dnia ogłoszenia ustawy, co pozwoliłoby na dokonanie tam, gdzie to będzie możliwe, zmiany receptury produktów, dopasowanie linii technologicznych i opakowań (zwłaszcza etykiet) do nowych wymogów.

Wprowadzenie vacatio legis planowanych przepisów w proponowanym przez nas 2-letnim terminie pozwoli zarówno producentom, jak i handlowi przygotować się do wprowadzania opłaty. Nie ma żadnych przeszkód do takiego przedłużenia okresu poprzedzającego wejście ustawy w życie. Równocześnie, przepis wprowadzający nowe regulacje powinien zawierać zastrzeżenie, że opłatę od napojów słodzonych stosuje się wyłącznie do napojów wyprodukowanych najwcześniej po dniu 1 stycznia 2021 r., a najlepiej po dniu 1 stycznia 2022 r.

Gdyby dwuletnie vacatio legis nie było możliwe, postulujemy nadanie nowego brzmienia art. 13: Art. 13 Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2021.

3. Brak poszanowania standardów uchwalania przepisów z zakresu prawa gospodarczego

Zakres projektowanej ustawy, niewątpliwie oddziałujący na prowadzenie działalności gospodarczej przez wielu przedsiębiorców, pozwala na stwierdzenie, że zawiera ona przepisy z zakresu prawa gospodarczego. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że od dnia 30 kwietnia 2018 r. obowiązują przepisy ustawy – Prawo przedsiębiorców, stanowiącej część tzw. „Konstytucji dla Biznesu”, która określa zasady postępowania przy procedowaniu projektów aktów prawnych z zakresu prawa gospodarczego. Ministerstwo Zdrowia, projektując omawiane przepisy, niewątpliwie powinno uwzględniać wszelkie zasady takiego procesu prawodawczego, w tym także obowiązek należytego sporządzania Oceny Skutków Regulacji, z uwzględnieniem gospodarczych i finansowych konsekwencji ich przyjęcia dla sektora małych i średnich przedsiębiorców.

Niestety, projekt ustawy mimo postulatów przedsiębiorców, nie spełnia omówionego wcześniej wymogu. Projektowi ustawy w dalszym ciągu towarzyszy niepełna ocena skutków regulacji, a w odniesieniu do podmiotów gospodarczych praktycznie brak jest tej oceny, co pokazuje, że autorzy projektu nie przeanalizowali w należyty sposób wpływu projektowanej ustawy na przedsiębiorców. Co więcej, stoimy na stanowisku, że uzasadnione byłoby – w przypadku przedmiotowego projektu – jego bezwzględne

skonsultowanie z Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców i wzięcie pod uwagę jego opinii. Pamiętać bowiem należy, że to właśnie tego rodzaju podmioty gospodarcze najbardziej odczują nałożenie kolejnych opłat wynikających z przepisów projektowanej ustawy. Nieuwzględnienie interesów tej grupy przedsiębiorców, a także naruszenie obowiązku zaangażowania organu odpowiedzialnego za zabezpieczenie ich interesów, uznać można za istotne uchybienie legislacyjne.

W tym zakresie wątpliwości budzi również przyspieszony tryb procedowania omawianej ustawy. Pomijając w tym miejscu zaproponowany w projekcie okres *vacatio legis*, wskazać trzeba, że szybkość podejmowanych przez Ministerstwo Zdrowia działań i przechodzenie do kolejnych etapów procesu legislacyjnego nie wpływa pozytywnie ani na jakość projektowanych przepisów, ani też udział w procesie stanowienia prawa zainteresowanych podmiotów. Przedsiębiorcy, których dotyczyć będą zaproponowane przepisy, nie byli w stanie odpowiednio przeanalizować zawartych w projekcie rozwiązań i kolejnych zmian, ale przede wszystkim przekalkulować ich skutków i faktycznego wpływu na prowadzenie działalności gospodarczej. Co więcej, w tak szybkim tempie brak jest również – przede wszystkim po stronie Ministerstwa Zdrowia – czasu na rzeczowe odniesienie się do argumentów zgłaszanych w toku konsultacji publicznych, a także przeprowadzenie badań lub analiz rozwiewających lub potwierdzających wątpliwości zgłoszone do projektowanej ustawy.

4. Nieprawidłowa forma notyfikacji

Przepisy wprowadzane przez projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów (wersja z dnia 5 lutego 2020 roku) powinny zostać rozważone przez Projektodawcę, jako mające charakter przepisów technicznych *de iure* w rozumieniu art. 1 ust. 1 Dyrektywy TRIS, jak również w kontekście przepisów technicznych *de facto* wskazanych w art. 1 ust. 1 lit f) pkt (i) Dyrektywy TRIS, a nie jedynie w kontekście art. 7 ust. 4 Dyrektywy TRIS.

Jest to szczególnie istotne w kontekście wynikającego z Dyrektywy TRIS obowiązku zastosowania okresu „standstill” w przypadku notyfikacji przepisów technicznych na podstawie przesłanek nieuwzględnionych w uzasadnieniu do projektu.

Brak notyfikacji lub notyfikacja bez zachowania okresu „standstill” może prowadzić do uznania, że przeprowadzenie procedury notyfikacji zostało dokonane w sposób wadliwy. Może to nieść daleko idące konsekwencje, w tym potencjalną możliwość powoływania się przez osoby prawne i fizyczne na nieważność przyjętych przepisów w postępowaniach sądowych, a nawet negatywne konsekwencje po stronie Skarbu Państwa w związku z ewentualnymi postępowaniami przed TSUE oraz sądami krajowymi.

5. Negatywny wpływ na rolnictwo i producentów cukru

W ocenie skutków regulacji brakuje również oceny wpływu nowego podatku w całym łańcuchu produkcji żywności, w tym na sadowników, plantatorów buraka cukrowego i producentów cukru w Polsce.

Według szacunków wzrost cen spowodowany opłatą może skutkować spadkiem popytu na nektary i napoje owocowe o 37,6% (przy elastyczności cenowej 1,32), co w efekcie zmniejszy zapotrzebowanie na owoce i warzywa o 95 tysięcy ton.

Wprowadzenie podatku będzie również miało negatywny wpływ na branżę producentów cukru oraz plantatorów buraka cukrowego. Zniesienie systemu kwotowania produkcji cukru w 2017 r. miało bardzo duży wpływ na zarówno plantatorów buraka cukrowego, jak i producentów cukru. Głównym problemem jest znaczny spadek poziomu cen cukru w całej Unii Europejskiej. Obecnie obserwowany jest znaczny spadek liczby rolników uprawiających buraka cukrowego, w zeszłym roku zamknięta została kolejna cukrownia w naszym kraju, a producenci cukru znajdują się na skraju opłacalności produkcji cukru. Opodatkowanie napojów zawierających cukier prowadzi do obniżenia konkurencyjności zarówno branży cukrowniczej w Polsce, jak i krajowej branży spożywczej wobec tych branż z innych krajów Unii Europejskiej, gdzie takich dodatkowych obciążeń nie ma. Producenci napojów w krajach ościennych takich jak Niemcy, Czechy, czy Słowacja nie obciążeni tego typu podatkami będą mogli znacznie skuteczniej konkurować na rynku krajowym i zagranicznym w oparciu o uzyskiwaną w swoim kraju lepszą od producentów polskich rentowność produkcji.

Polska jest jednym z największych producentów owoców i warzyw w Europie i jednym z największych w świecie. Ze względu na rosnącą konkurencję w eksporcie owoców i warzyw oraz ich przetworów, niezwykle ważne jest zagospodarowanie każdej tony takich owoców i warzyw na rynku krajowym, w tym jako składnika do napojów i nektarów. Polska już w latach 70-tych opracowała unikalne receptury napojów i nektarów z wysoką zawartością soków i przecierów z owoców i warzyw i tę technologię stosuje do dziś. Napoje te utrwalane są metodą pasteryzacji, najczęściej nie zawierają konserwantów, ani sztucznych barwników, a ich charakter, tj. smak, barwę i zapach, nadają warzywa i owoce rosnące Polsce. Jest to unikatowe rozwiązanie na skalę światową i stanowi dorobek i dziedzictwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej.

6. Grupy produktów które powinny podlegać wyłączeniu z opłat

PPFŻ ZP podtrzymuje postulat wyłączenia z opłat następujących grup produktów:

- **Napoje zawierające co najmniej 20% soku owocowego, warzywnego, lub owocowo-warzywnego**

Z uwagi na niekorzystne skutki społeczno-gospodarcze tego typu regulacji fiskalnych godzących w polską branżę przetwórczą i jej sadowniczo-rolnicze zaplecze surowcowe, ustawodawca w czasie zmiany matrycy VAT w 2019 pozostawił dotychczasowe stawki podatku VAT dla soków, nektarów i napojów zawierających co najmniej 20% soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego. Ustawa nadal, wbrew postulatом polskiego przemysłu przetwórczego i rolnictwa, nie wprowadziła całkowitego zwolnienia spod opłaty napojów, w których zawartość soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego wynosi co najmniej 20%.

Zwolnienie zawarte w art. 12b ust. 2 pkt 5 zmienianej projektowaną ustawą ustawy o zdrowiu publicznym (poniższe uwagi dotyczą przepisów tej właśnie zmienianej

ustawy) ma charakter pozorny, bo nadające się do spożycia napoje zawierające co najmniej 20 % soku mają łączną zawartość cukru (uwzględniającą naturalny cukier zawarty w soku owocowym) wyższą niż 5 g.

W związku z powyższym, wnioskujemy o całkowite wyłączenie spod opłaty cukrowej nektarów i tych napojów z dodatkiem cukru, które zawierają co najmniej 20% soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego.

W związku z powyższym, w przepisie art. 7 pkt 2 ustawy, wprowadzającym rozdział 3a do ustawy o zdrowiu publicznym proponujemy zmianę w **art. 12b ust. 2 pkt 5) zmienianej ustawy o zdrowiu publicznym**, poprzez wykreślenie słów „*oraz zawartość cukrów jest mniejsza lub równa 5g w przeliczeniu na 100ml napoju*” wraz z poprzedzającym je przecinkiem.

Ww. przepis po zmianie otrzymałby brzmienie: **„w których udział masowy soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego wynosi nie mniej niż 20% składu surowcowego”**.

W konsekwencji i wyłącznie w przypadku przyjęcia powyższej zmiany, w przepisie art. 12f ust. 7 zmienianej ustawy o zdrowiu publicznym należałoby wykreślić pkt 1) o treści: „*w których udział masowy soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego wynosi nie mniej niż 20% składu surowcowego*”. Ww. przepis art. 12f ust. 7 po zmianie otrzymałby brzmienie: **„Napoje będące roztworami węglowodanowo-elektrolitowymi, o których mowa w rozporządzeniu nr 432/2012, zawierające powyżej 5g cukrów w 100ml napoju są objęte wyłącznie częścią opłaty, o której mowa w ust. 1 pkt. 2”**.

- **Napoje powstałe w wyniku połączenia wody i środków spożywczych w których substancje słodzące występują naturalnie**

Na rynku obecne są również produkty, które powstają w wyniku połączenia środków spożywczych, w których substancje słodzące występują w sposób naturalny, np. w produkcji napojów, które powstają w wyniku zmieszania takich środków spożywczych z wodą, lub napojach powstałych przez zmieszanie takich środków spożywczych bez dodatku wody – co w efekcie powoduje obniżenie kaloryczności (środkami takimi mogą być między innymi: soki w tym soki zagęszczone lub odtworzone, mleko i jego przetwory, ekstrakty i inne naturalne przetwory roślinne: owocowe, warzywne, owocowo-warzywne, ziołowe, zbożowe, orzechowe itp.).

W związku z powyższym, wnioskujemy o wyłączenie tego typu produktów spod opłaty cukrowej.

- **Napoje zawierające nisko i bezkaloryczne substancje słodzące**

Producenci sektora spożywczego od wielu lat czynią wysiłki na rzecz zmiany składu swoich produktów, zmieniając ich receptury. Jednym z najważniejszych celów

i skutków takich reformulacji jest obniżanie kaloryczności produktów, które zgodnie z analizą McKinsey Global Institute *Overcoming obesity: An initial economic analysis* z 2014 r. jest drugim najskuteczniejszym sposobem walki z otyłością, zaraz po kontroli wielkości porcji.

Te wysiłki na poziomie europejskim przyjęły formę zobowiązania reformulacyjnego, zgodnie z którym firmy zrzeszone w Europejskim Stowarzyszeniu Firm Napojowych UNESDA zobowiązały się do redukcji cukru dodanego w swoich napojach na przestrzeni lat 2015-2020 o 10%.

Należy również wspomnieć, że aby jak najlepiej sprostać preferencjom konsumentów i aby nie doprowadzić do nadmiernej konsumpcji jednego składnika, producenci wykorzystują najczęściej mieszankę kilku substancji słodzących. To dlatego w produktach o obniżonej zawartości cukru i kaloryczności znajduje się kilka takich substancji.

Proponowane przepisy zamiast zachęcać, zniechęcają firmy do podejmowania kroków na rzecz redukcji zawartości cukru w produktach gotowych do spożycia. Deprecjonują podejmowane dotychczas wysiłki, bowiem jakiegokolwiek zastępowanie cukru niskokalorycznymi substancjami słodzącymi będzie i tak obciążone opłatą.

W efekcie ustawa uderza w jeden z najbardziej innowacyjnych sektorów polskiej gospodarki żywnościowej. Według danych GUS, w latach 2015-2017 aż 50,7% przedsiębiorstw produkujących napoje wprowadziło innowacje (średnia branży spożywczej to 29,1%). Innowacje te w głównej mierze dotyczyły obniżenia kaloryczności napojów i polepszenia jakości żywieniowej.

PFPŻ ZP postuluje całkowite wyłączenie z opłaty napojów zawierających nisko- i bezkaloryczne substancje słodzące stanowiące zamienniki cukru.

➤ **Produkty mleczne**

Oczywistym zamiarem twórców projektu ustawy jest wyłączenie spod obowiązku wnoszenia opłaty produktów mlecznych, co wynika z:

- zapisów projektu - wskazanie kategorii PKWiU 10.32, 10.89 oraz 11, a pominięcie kategorii 10.51, w której sklasyfikowana jest zdecydowana większość produktów mlecznych;
- uzasadnienia projektu ustawy.

Jednakże, część dostępnych na rynku produktów, np. jogurty pitne z dodatkiem zbóż i nasion, sklasyfikowana jest w kategoriach 10.89 i 11.07. W związku z tym w trakcie II czytania w Sejmie złożona została poprawka, przyjęta następnie w III czytaniu, w brzmieniu:

„2. Opłacie nie podlegają napoje:

(...)

7) będących wyrobami, w których na pierwszym miejscu w wykazie składników znajduje się mleko albo jego przetwory, niezależnie od ich sklasyfikowania w Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług.”

Polska Federacja Producentów Żywności wnosi o utrzymanie tego zapisu przez Senat RP.

Kluczowym argumentem za takim rozwiązaniem są aspekty żywieniowe. Produkty mleczne są najlepszym źródłem łatwo przyswajalnego wapnia w diecie. Tymczasem aż około 50 proc. polskich dzieci cierpi na niedobór wapnia w diecie, co w przyszłości będzie miało poważne konsekwencje dla ich zdrowia, zwłaszcza dla układu kostnego. Jednocześnie produkty mleczne nie są istotnym źródłem cukrów w diecie najmłodszych Polaków, czego jednoznacznie dowodzi publikacja „Spożycie sacharozy i grup produktów głównych jej źródeł w dietach dzieci i młodzieży”, zamieszczona w periodyku naukowym „Żywność Człowieka i Metabolizm” wydawanym przez Instytut Żywności i Żywienia. Jego autorzy ustalili, że:

a) w grupie wiekowej dzieci czteroletnich produkty mleczne są zaledwie piątym źródłem cukru w diecie – a przy tym trzy największe źródła odpowiadają za aż 61,5 proc. spożywanego cukru;

b) w grupie wiekowej dzieci 11-15 lat produkty mleczne są dopiero ósmym źródłem cukru w diecie

– a przy tym trzy największe źródła odpowiadają za aż 60,9 proc. spożywanego cukru.

W kontekście zawartości cukrów w produktach mlecznych (opis na opakowaniu: pozycja „cukry” w tabeli wartości odżywczych) należy też pamiętać, że cukrem jest również laktoza, występująca w mleku w sposób naturalny (w tym także w mleku matki). Jej średni poziom w mleku wynosi ok. 4,5 g/100 ml, a w jogurcie nawet ok. 4,8 g/100 ml. Dlatego analizując tabelę wartości odżywczych produktów mlecznych i zawartość w nich cukrów należy pamiętać, że prawie 5 g/100 ml to ilość, jaką w mleku umieściła sama natura.

Brak powszechnej świadomości tych faktów nie może być usprawiedliwieniem dla podejmowania działań, które pogłębią poważny i wciąż nierozwiązany problem żywieniowy w Polsce jakim niewątpliwie jest niedobór wapnia.

Powyższe rozwiązanie jest także realizacją strategicznego zadania ochrony sytuacji ekonomicznej polskich producentów mleka. Przetwory mleczne są wrażliwą kategorią, każdy wzrost cen wynikający z wprowadzenia opłaty negatywnie wpłynie na wielkość krajowej konsumpcji. Tymczasem sprzedaż nadwyżek mleka na rynkach międzynarodowych jest coraz trudniejsza ze względu na utrzymywane przez władze Rosji embargo na europejskie produkty mleczarskie oraz konkurencję producentów z innych części świata. Warto też pamiętać, że rząd i podległe mu instytucje od lat przeznaczają publiczne środki na promocję spożycia mleka i jego przetworów, co świadczy o zrozumieniu trudnej sytuacji branży oraz szczególnego znaczenia tych produktów w żywieniu Polaków.

➤ **Produkty dla małych dzieci**

Obok napojów na bazie mleka dla niemowląt, istnieją również analogiczne produkty przeznaczone dla małych dzieci (do 3 roku życia), które stanowią istotny element diety odpowiadający na specyficzne potrzeby żywieniowe wyjątkowej grupy wiekowej. Jest to szczególnie istotne ze względu na fakt, że są one stosowane również w szpitalach i podawane przez personel najmłodszym pacjentom – podczas gdy w sprzedaży konsumenckiej dominującą pozycję mają preparaty sproszkowane, przeznaczone do samodzielnego przygotowania w domu. W związku z tym uzasadnione wydaje się uwzględnienie ich w projekcie ustawy w następującej postaci:

„2. Opłacie nie podlegają napoje:

(...)

3) będące żywnością specjalnego przeznaczenia medycznego, preparatami do początkowego żywienia niemowląt, preparatami do dalszego żywienia niemowląt, napojami na bazie mleka i podobnymi produktami przeznaczonymi dla małych dzieci, o których mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 609/2013 z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci oraz żywności specjalnego przeznaczenia medycznego i środków spożywczych zastępujących całodzienną dietę, do kontroli masy ciała oraz uchylające dyrektywę Rady 92/52/EWG, dyrektywy Komisji 96/8/WE, 1999/21/WE, 2006/125/WE i 2006/141/WE, dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/39/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 41/2009 i (WE) nr 953/2009 (Dz. Urz. UE L 181 z 29.06.2013, str. 35, z późn. zm.13));”;

➤ **Napoje roślinne**

W trakcie prac parlamentarnych nad nowelizacją Ustawy o podatku od towarów i usług posłowie i senatorowie dostrzegli, że napoje roślinne (tzw. mleka roślinne) pełnią niezwykle istotną rolę w żywieniu osób ze szczególnymi potrzebami i ograniczeniami żywieniowymi, których dieta wyklucza spożywanie mleka i jego przetworów. W związku z tym wnosimy o wyłączenie tej niewielkiej acz ważnej grupy produktów spod obowiązku wnoszenia opłaty.

W związku z powyższym, należy wprowadzić następujący zapis:

„2. Opłacie nie podlegają napoje:

(...)

7) będące napojami roślinnymi, które zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług opodatkowane są stawką VAT 5 proc.”

➤ **Napoje zawierające kofeinę i taurynę**

PPPŻ ZP podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko w zakresie postulatu wyłączenia z podlegania opłacie kofeiny i/lub tauryny. Wynika to z faktu, że planowane dodatkowe obciążenie opłatą napojów gotowych do picia zawierających kofeinę i/lub taurynę jest arbitralne, nieuzasadnione naukowo, nieproporcjonalne i dyskryminujące w stosunku do tych produktów.

Projekt ustawy nie zawiera uzasadnienia, dlaczego napoje gotowe do picia, które zawierają kofeinę i taurynę, powinny podlegać opłacie. Kofeina ani tauryna nie są kalorycznymi składnikami odżywczymi i nie mają wpływu na otyłość ani wartość odżywczą produktów spożywczych i napojów. Włączenie ich w zakres opłaty nie jest więc zgodne z celem samego projektu ustawy.

Ponadto nie ma wątpliwości co do bezpieczeństwa tych substancji stosowanych jako dodatki do żywności i napojów. Wśród wiodących organów ds. zdrowia w Europie i za granicą istnieje wyraźny i długotrwały konsensus naukowy, że składniki określone w projekcie ustawy są bezpieczne do spożycia.

Ponadto, przewidywane podatki od „substancji czynnych” są dyskryminujące w stosunku do napojów gotowych do spożycia i stworzyłyby nieuczciwe zakłócenia rynku oraz zachęty antykonkurencyjne.

Gdyby całkowite wyłączenie zastosowania w napojach kofeiny i tauryny nie było możliwe, wnosimy o wyłączenie spod obowiązku uiszczania opłaty napojów zawierających kofeinę, która jest wykorzystywana w tych napojach jako aromat zgodnie z rozporządzeniem 1169/2011.

Proponujemy więc, aby Art. 12a. 1 przyjął następujące brzemienie:

Art. 12a. 1. Wprowadzanie na rynek krajowy napojów z dodatkiem:

1. cukrów będących monosacharydami lub disacharydami oraz środków spożywczych zawierających te substancje oraz substancji słodzących, o których mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1333/2008 z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie dodatków do żywności (Dz. Urz. UE L 354 z 31.12.2008, str. 16, z późn. zm.13), zwanym dalej „rozporządzeniem nr 1333/2008”,

2. kofeiny lub tauryny z wyłączeniem kofeiny, która wykorzystywana jest w napojach jako środek aromatyzujący, o którym mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006 i (WE) nr 1925/2006 oraz uchylecia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496/EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektyw Komisji 2002/67/WE i 2008/5/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004

– podlega opłacie.

Uzasadnienie:

Projektodawca planuje objęcie opłatą występowania w napoju kofeiny niezależnie od funkcji, jaką ta substancja spełnia. Zwracamy więc uwagę, że oprócz funkcji fizjologicznej, kofeina wykorzystywana jest w napojach jako aromat bez wpływu fizjologicznego na organizm. Podanie jej obecności w składzie napoju jest jednak wymagane na podstawie załącznika VII, część D, pkt 3 rozporządzenia UE 1169/2011 w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności:

„3. Chinina lub kofeina stosowane jako środek aromatyzujący (aromat) w produkcji lub przygotowaniu środka spożywczego są wymienione z nazwy w wykazie składników bezpośrednio po określeniu „środek(-ki) aromatyzujący(-e)” lub „aromat(-y)”

➤ Syropy

Objęcie w projektowanych przepisach art. 12b w ustawie z dnia 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym (Dz. U. z 2019r. poz. 2365) syropów będących środkami spożywczymi i zawierającymi substancje wskazane w projektowanym art. 12a ust. 1 pkt 1) opłatą za wprowadzenie na rynek krajowy nie wpłynie na wybór konsumentów w zakresie napojów, a dotknie zupełnie inne grupy produktowe z udziałem cukru w składzie i w których zastosowanie mają syropy, wybiórczo dyskryminując ten środek a faworyzując inne.

Wskazujemy, że przedmiotowa regulacja nie uwzględnia sytuacji społeczno-gospodarczej i na niespotykaną dotychczas skalę uderza w przedsiębiorców wytwarzających i wprowadzających do obrotu znane od pokoleń syropy owocowe, które są produktem tradycyjnym i obecnym na polskim rynku od ponad 70 lat.

Produkty te są traktowane głównie jako substytut domowych przetworów owocowych z malin, wiśni, aronii czy truskawek i zawierają witaminy, które zwłaszcza w okresach zimowych są niezbędne do funkcjonowania organizmu ludzkiego. W aspekcie technologicznym cukier odgrywa tu rolę nośnika – ekstraktora elementów owocowych czy roślinnych oraz rolę naturalnego utrwalacza.

Funkcją syropów nie jest dostarczanie węglowodanów, bowiem zawarte w nich cukry są jedynie nośnikiem smaków, ekstraktów czy substancji aktywnych, stosowanych w przemyśle spożywczym, ziołolecznictwie czy medycynie. Stosowane wyciągi cukrowe (syropy) są w wielu przypadkach jedyną metodą do ekstrakcji bioaktywnych substancji z roślin, ziół czy owoców jak prawoślaz, tymianek, róża, imbir czy z pędów sosny. Ich konsumpcja – wprawdzie niosąca ze sobą wysokie, procentowe stężenie cukrów na poziomie 60-65 % przy bardzo niskiej dawce rzędu kilku mililitrów jako polewa, dodatek smakowy do herbat, nie wnosi istotnej porcji węglowodanów do całodziennego bilansu i nie może być traktowana jako negatywne źródło cukrów, dlatego stawianie ich na równi z napojami jest błędne.

Tym samym syropy owocowe, co wynika z ich specyfiki i konieczności przygotowania, po rozcieńczeniu z herbatą lub zmieszaniu z żywnością nie są spożywane przez konsumentów w dużych ilościach, co w kontekście zakładanego celu ustawy związanego z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów stanowi o braku podstaw objęcia tej kategorii towarów projektowaną opłatą. Nadto warto zwrócić

uwagę, że docelowym konsumentem syropów spożywczych są osoby w wieku 45+ i starsze, które często korzystają z tych produktów również ze względu na wzbogacony o witaminy i składniki mineralne skład.

Rynek syropów spożywczych w Polsce jest skonsolidowany i działają na nim głównie polscy przedsiębiorcy (90% producentów to polski kapitał) z sektora MŚP. Udział sprzedaży syropów w tych przedsiębiorstwach stanowi przynajmniej 40%, a w wielu przypadkach 100% biznesu. Dostawcami surowców do tych zakładów są głównie małe przetwórcze zajmujące się skupem i przetwórstwem owoców, w szczególności aronii i malin od lokalnych gospodarstw rolnych. Technologia wytwarzania syropów wymaga specjalistycznych maszyn, które nie mogą być wykorzystane do innej podobnej produkcji np. soków, które zostały wyłączone z opłaty. Poczynione w ostatnich latach inwestycje u producentów syropów, często sfinansowane kredytem, po wprowadzeniu opłaty staną się nierentowne bez możliwości użycia ich w produkcji innych wyrobów. Roczna ilość sprzedawanych na polskim rynku syropów spożywczych to obecnie około 35.471.546 litrów, co przekłada się na wartość rynku wynoszącą około 318.000.000 zł, zatem rynek syropów jest 30 razy mniejszy od rynku napojów.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania rynkowe, wskazujemy, że roczna opłata od syropów owocowych wyniesie tylko 42,5 mln złotych. Ta niewielka kwota (w skali przychodów planowanych z tytułu wprowadzenia Ustawy) zniszczy tradycyjną polską kategorię produktów. Dodatkowo opisana powyżej sytuacja wpłynie negatywnie na podmioty, w tym w szczególności gospodarstwa rolne zajmujące się produkcją i przetwórstwem owoców miękkich. Presja cenowa ze strony sieci handlowych i dystrybutorów spowoduje naciski na obniżenie cen owoców i zwiększy import soków i koncentratów owocowych stosowanych w przetwórstwie syropów z południa Europy.

Dlatego zwracamy uwagę na:

- Błędne rozumienie istoty stosowania cukru / syropu cukrowego w syropach: Przeważającym składnikiem syropów jest cukier – sacharoza bądź syropy glukozowo-fruktozowe. Cukier nie stanowi jednak istoty produktu, a jest jedynie technologicznie koniecznym nośnikiem głównej funkcji: smaku, zapachu, ekstraktów, witamin, polifenoli, antocyjanów. Dla przykładu: w perfumach alkohol etylowy, pomimo wysokiego stężenia rzędu 50-70%, nie stanowi o funkcji i przeznaczeniu produktu, a jest jedynie nośnikiem aromatów czy esencji zapachowych. Z tego logicznego względu zawarty w nich etanol nie jest objęty podatkiem akcyzowym. Syrop cukrowy w stężeniu powyżej 60% dzięki obniżeniu aktywności wodnej i zwiększeniu ciśnienia osmotycznego ma działanie konserwujące żywność na długi czas. Była to jedna z pierwszych, najstarszych metod utrwalania żywności.
- Stygmatyzację syropów w rozumieniu jedyne przeznaczenia do domowego przygotowania napojów przez rozcieńczanie wodą: W rozumieniu legislatora syropy są niczym innym jak koncentratem napoju sporządzanego przez rozcieńczenie go wodą. Oczywiście syropy są stosowane do przygotowania lekkich, niskosłodzonych napojów, ale prawdą jest to, że takie wykorzystanie syropów nie jest ani jedyne ani przeważające. Obecne podejście pomija fakt innowacyjności produktowej, takiej jak stosowanie surowców organicznych (produkcji ekologicznej) i dodatków wzbogacających żywność takich jak witaminy i składniki mineralne. W olbrzymiej skali zastosowanie

syropów nie ma żadnego związku z napojami. Na rynku istnieją producenci czy marki syropów stosowane wyłącznie do segmentów niezwiązanych z napojami a z innymi segmentami jak lody, ciasta, desery, kawa, herbata. Bardzo silną pozycję zajmują syropy typu karmel, wanilia, cynamon, z których trudno byłoby przygotować napój z zimną wodą. Te same syropy np. malinowy, imbirowy stosowane są na masową skalę wielofunkcyjnie: do napojów ale także jako polewa do ciast, dodatek aromatyczny do herbat, kawy, piwa, ciast, deserów. Wszędzie tam ich zastosowanie to kilka mililitrów na porcję. Aby to stwierdzić należy tylko przeanalizować półkę sklepową z dostępnymi masowo syropami cukierniczymi, syropami do kawy czy też syropami klasycznymi jak malinowy z rekomendacją ich użycia.

PFPŻ ZP postuluje całkowite wyłączenie z opłaty syropów.

7. Funkcje technologiczne

Precyzyjnego uregulowania wymaga kwestia stosowania w niektórych napojach niewielkich ilości soków owocowych jako spełniających funkcję technologiczną. W określonych przypadkach środki spożywcze zawierające cukry odgrywają w produkcji szczególną rolę regulatora kwasowości – czyli składnika, którego zadaniem jest kontrolowanie odczynu pH oraz cech organoleptycznych produktu. Należy podkreślić, że regulatorem kwasowości nie musi być wyłącznie syntetyczna substancja (dodatek do żywności) – może być nim np. niewielka zawartość soku owocowego, na przykład cytrynowego, (zawierającego naturalnie występujące cukry, co oznacza ilość cukru nawet poniżej 0,1 g/100 ml napoju). Tego typu zastosowanie kieruje ponadto technologię produkcji w kierunku stosowania składników naturalnych.

W związku z powyższym, proponujemy ustanowienie dodatkowego niskiego progu <0,5 g cukru/l, dla którego opłata nie będzie naliczana, o ile poza cukrami w produkcji nie będą występować inne substancje słodzące.

Zgodnie z Rozporządzeniem (WE) nr 1924/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie oświadczeń żywieniowych i zdrowotnych dotyczących żywności, zawartość cukrów poniżej 0,5 g/100 ml umożliwia stosowanie przez producentów oświadczenia „bez cukru”. Wprowadzenie takiego zapisu jest nie tylko uzasadnione kwestiami technologicznymi, ale także ujednoczyłoby sytuację prawną tych produktów w ramach prawa polskiego i europejskiego oraz zapewniłoby spójność przekazu, jaki trafia od prawodawców do konsumentów.

Alternatywnym rozwiązaniem byłoby zapisanie w ustawie, że do kalkulacji wysokości należnej opłaty nie zalicza się cukrów obecnych w produkcji jako efekt zastosowania w procesie technologicznym soków owocowych pełniących funkcję technologiczną, np. regulatora kwasowości, o ile w składzie produktu nie występują inne źródła cukrów ani substancje słodzące. Ta opcja nie zapewnia jednakże spójności z regulacjami Unii Europejskiej.

8. Naturalna obecność cukrów

W myśl projektu, zapis definiujący pojęcie napojów brzmi w sposób następujący:

Art. 12b. 1. Za napój, o którym mowa w art. 12a ust. 1, uważa się wyrób w postaci napoju oraz syrop będący środkiem spożywczym, ujęty w Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług w klasach 10.32 i 10.89 oraz w dziale 11, w którego składzie znajduje się co najmniej jedna z substancji, o których mowa w art. 12a ust. 1, z wyłączeniem substancji występujących w nich naturalnie.

Wątpliwości budzi sposób interpretowania powyższego zapisu. Niewątpliwie logicznym byłoby uznanie, że substancją występującą naturalnie jest taka, która nie została do produktu dodana w trakcie procesów technologicznych.

W związku z tym postulujemy, aby w projekcie doprecyzowano, że „do obliczania opłaty nie wlicza się substancji występujących naturalnie w składnikach (np. między innymi takich jak soki, w tym soki zagęszczone lub odtworzone, mleko, ekstrakty i inne naturalne przetwory roślinne: owocowe, warzywne, owocowo-warzywne i ziołowe)”

Jest to tym bardziej uzasadnione, że tego rodzaju wyłączenie zostało już częściowo zastosowane w przypadku napojów zawierających co najmniej 20% soku. Ani z perspektywy podatkowej, ani ze względów żywieniowych nie ma powodu, aby inaczej obliczać opłatę od obecności cukrów występujących naturalnie w zależności od poziomu ich zawartości. Zaproponowany mechanizm już teraz powoduje, że wyższa zawartość soku przekłada się na korzystniejszą metodę kalkulacji wysokości opłaty. Jest to zgodne z postulatem ochrony sytuacji ekonomicznej polskich producentów owoców. Należy również podkreślić, że na taką samą troskę ze strony rządu zasługują polscy producenci mleka i jego przetwórcy, którzy mają bardzo duży udział w ogólnej strukturze polskiej produkcji rolnej

9. Niejasne zapisy i trudności w ich interpretacji.

1. Konieczność uproszczenia systemu opłat.

Ustawa nie uwzględnienia postulowanego przez organizacje przedsiębiorców uproszczenia systemu opłaty poprzez jej pobieranie przy pierwszej sprzedaży dokonywanej przez producenta (ewentualnie zamawiającego produkcję, importera lub podmiot dokonujący wewnątrzspółnotowego nabycia towarów), co rozwiązałoby wszelkie problemy związane z lukami i niespójnościami w systemie opłaty wskazanymi poniżej w pkt. 5-6.

Celem uproszczenia systemu poboru opłaty i uniknięcia istniejących w obecnej regulacji luk, opłata powinna obciążać producenta – nie tylko wówczas, gdy dokonuje on sprzedaży detalicznej napoju, ale też wówczas, gdy dokonuje sprzedaży napojów podmiotom prowadzącym sprzedaż hurtową (do hurtu) lub podmiotom prowadzącym sprzedaż detaliczną (do detalu), a w przypadku, gdy wprowadzenia na rynek polski dokonuje inny podmiot (importer, lub podmiot dokonujący zakupu w innym państwie Unii Europejskiej), również taki podmiot powinien podlegać opłacie w przypadku pierwszej sprzedaży. W przypadku tzw. produkcji na zlecenie (tzn. gdy zamawiający zleca producentowi produkcję napojów na podstawie przekazanej temu producentowi receptury) opłata powinna obciążać w miejsce producenta zamawiającego.

W związku z powyższym, proponujemy zmiany w art. 12a ust. 2, art. 12d ust. 1 i ust. 2 zmienianej ustawy o zdrowiu publicznym, które otrzymałyby brzmienie:

Art. 12a. 2. Przez wprowadzenie na rynek krajowy napojów, o których mowa w ust. 1, rozumie się **sprzedaż napojów przez podmioty obowiązane do zapłaty opłaty, o których mowa w art. 12d ust. 1, do punktu sprzedaży detalicznej, punktu sprzedaży hurtowej, albo sprzedaż detaliczna konsumentom dokonywana przez te podmioty.**

Art. 12d. 1. Obowiązek zapłaty opłaty ciąży na osobie fizycznej, osobie prawnej oraz jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej będącej:

1) producentem, podmiotem nabywającym napoje w ramach wewnątrzspółnotowej dostawy towarów lub importerem napojów, albo

2) zamawiającym, w przypadku gdy skład napoju objętego opłatą stanowi element umowy zawartej przez producenta, a dotyczącej produkcji tego napoju dla zamawiającego.

2. W przypadku produkcji na zamówienie, o której mowa w ust. 1 pkt 2., obowiązek zapłaty opłaty spoczywa wyłącznie na zamawiającym, o którym mowa w ust. 1 pkt 2.

2. Konieczność doprecyzowania artykułu 12.b ust. 1

Konieczność doprecyzowania artykułu 12 b ust. 1 w zakresie objętych nią produktów. Obecny zakres produktów objęty ustawą (PKWiU w dziale 11.) jest zbyt szeroki. Podanie takiej klasyfikacji kontrastuje ze szczegółowymi wykluczeniami zawartymi w projekcie, stąd nasuwa się pytanie o definicję (rozumienie) napojów i obawa o nieoczekiwane / niezamierzone objęcie opłatą pewnych grup produktów. Wydaje się, że powinno tu być wymienione PKWiU 11.07.19. (Pozostałe napoje bezalkoholowe).

3. Brak mechanizmów weryfikacji

W projekcie ustawy brakuje:

- jakichkolwiek mechanizmów pozwalających nabywcy zweryfikować, czy opłata od napojów została naliczona i odprowadzona na wcześniejszych etapach dystrybucji, a następnie uzyskać zwrot opłaty w kalkulowanej w cenę towaru w przypadku dokonania przez tego nabywcę następnego eksportu napoju lub jego sprzedaży za granicę w ramach wewnątrzspółnotowej dostawy towarów;

- możliwości weryfikacji kontrahenta; ani nazwa handlowa firmy, ani nawet jej przedmiot działalności określony w KRS lub ewidencji działalności gospodarczej nie przesądzają, czy sprzedaż detaliczna jest prowadzona (firmy często „na wszelki wypadek” deklarują możliwość prowadzenia takiej sprzedaży w przedmiocie działalności), każda firma prowadząca handel detaliczny może również zgodnie z prawem dokonać sprzedaży do hurtu, lub eksportu za granicę;

- narzędzi do wyliczenia opłaty przez hurtownika - hurtownik otrzymuje różne dostawy, a producenci z uwagi na politykę prozdrowotną będą zmieniać skład recepturowy napojów, co wygeneruje trudność w uiszczeniu opłaty;

4. Brak możliwości złożenia korekty sprawozdania z tytułu zwrotu produktu

Brak możliwości złożenia korekty sprawozdania o opłacie i domagania się zwrotu nadpłaty w przypadku zwrotu towarów do producenta, a także określenia terminu zwrotu oraz możliwość zwrotu równowartości opłaty przez podmiot inny niż producent dokonujący eksportu lub sprzedaży do innych krajów członkowskich UE.

W projekcie ustawy oraz w projekcie rozporządzenia i wzorze deklaracji nie ujęto kwestii produktów, które zostały przez producentów sprzedane odbiorcom, a następnie zwrócone

i wycofane z rynku, co spowodowało, że w rezultacie nie trafiły do konsumentów. W tej sytuacji uzasadnionym wydaje się zapisanie, że opłata za takie produkty powinna zostać producentom zwrócona. Możliwe rozwiązania formalne to:

- a) sporządzenie korekty deklaracji za okres, w którym nastąpiła sprzedaż produktów następnie zwróconych i wycofanych z rynku;
- b) wprowadzenie we wzorze deklaracji pozycji obejmującej wartość produktów, które zostały w danym okresie zwrócone i wycofane z rynku, nawet jeśli ich sprzedaż nastąpiła w dowolnym wcześniejszym okresie rozliczeniowym.

Natomiast faktyczne rozliczenie opłaty podlegającej zwrotowi następowaloby w rozliczeniu za okres, w którym produkty zostały zwrócone i wycofane z rynku – umożliwiają to oba zaproponowane warianty raportowania.

5. Luki w systemie opłat

Ustawa w obecnej wersji nadal zawiera luki, które powodują, że całkowicie zwolniona od opłaty jest sprzedaż napojów, które:

- a) zostały sprowadzone z zagranicy przez podmioty dokonujące następnie sprzedaży detalicznej konsumentom, lub
- b) których produkcja została zamówiona u producenta na podstawie umowy określającej skład napojów, o ile zamawiający tę produkcję dokona następnie sprzedaży detalicznej.

W szczególności wg art. 12a ust. 2 opłacie nie podlega import, czy wewnątrzwspólnotowe nabycie towarów, a jedynie sprzedaż do punktów sprzedaży detalicznej, lub prowadzona przez producenta sprzedaż detaliczna (tj. sprzedaż bezpośrednio konsumentom). Nie uwzględniono proponowanej poprawki, która wyeliminowałaby uniknięcie opłaty przez handlowców, np. wielkie sieci, dokonujących zakupu zagranicznych towarów (w ramach wewnątrzwspólnotowej dostawy lub importu) i następnie odsprzedaży konsumentom – w ten sposób wspiera się zagraniczną produkcję i wielkie sieci, kosztem polskich przetwórców i handlowców prowadzących sprzedaż polskich napojów.

6. Luki i możliwość obchodzenia przepisów w łańcuchu dostaw

Ustawa przewiduje rozwiązania mogące zachęcać do obchodzenia przepisów celem uniknięcia uiszczenia opłaty przez hurtowników, którzy choćby w niewielkim wymiarze będą prowadzić sprzedaż detaliczną napojów, a równocześnie prowadzi do niezawinionego uchybienia obowiązkowi uiszczenia opłaty przez sprzedawców, którzy nie będą mieli jakichkolwiek prawnych możliwości weryfikacji, czy nabywca prowadzi oprócz działalności handlowej również działalność detaliczną. s

Zgodnie z art. 12e ust. 3 w zw. z art. 12a ust. 2, jeżeli napoje zostaną sprzedane hurtownikowi, który równocześnie prowadzi sprzedaż detaliczną w dowolnym wymiarze (a więc choćby sprzedaż 1 zgrzewki miesięcznie konsumentom), to cała sprzedaż do tego hurtownika jest traktowana jako sprzedaż do detalu, a więc podlega opłacie. Rodzi to możliwość obchodzenia przepisów np. poprzez zakładanie niewielkich sklepików przy hurtowniach, incydentalne, rzadkie akty sprzedaży itd. Ponadto sprzedawca nie ma żadnej prawem przewidzianej możliwości weryfikacji, czy odbiorca towaru-hurtownik prowadzi w jakimś zakresie sprzedaż detaliczną. Dodatkowo należałoby doprecyzować w art. 12e ust. 3, że chodzi o sprzedaż detaliczną napojów (może się bowiem zdarzyć, że przedsiębiorca prowadzący wyłącznie hurtową sprzedaż napojów dokonuje incydentalnej sprzedaży detalicznej innych towarów, np. swoich używanych samochodów lub innych środków trwałych albo prowadzi dodatkowo sprzedaż detaliczną innych niż napoje towarów).

Ustawa nie przewiduje jakiegokolwiek możliwości weryfikacji przez pozostałe podmioty występujące w łańcuchu sprzedaży napojów, że opłata została już wcześniej zapłacona – np. poprzez obowiązkowe adnotacje na fakturach lub w jakikolwiek inny sposób, skąd więc te „pozostałe podmioty” mają pozyskać wiedzę o wcześniejszym zapłaceniu opłaty za daną partię towaru, co uchroniłoby je od zbędnego uiszczania nienależnej opłaty?

10. Uwagi dodatkowe:

- W art. 12 b ust. 1 zmienianej ustawy o zdrowiu publicznym wskazane byłoby poniższe doprecyzowanie, bo np. w napoju niesłodzonym, zawierającym wyłącznie sok i wodę, cukier występuje naturalnie w soku, będącym składnikiem tego napoju. Odnoszenie określenia „występujący w nim naturalnie” do samego napoju może być mylące, bo taki napój nie jest produktem „naturalnym” – powstaje w wyniku zmieszania składników naturalnych (wody, soku) przez człowieka. Określenie „występujący w nim naturalnie” dotyczy więc ewidentnie składników wyrobu złożonego, jakim jest napój.

Propozycja zmiany: „Art. 12b. 1. Za napój, o którym mowa w art. 12a ust. 1, uważa się wyrób w postaci napoju oraz syrop będący środkiem spożywczym, ujęty w Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług w klasach 10.32 i 10.89 oraz w dziale 11, w którego składzie znajduje się co najmniej jedna z substancji, o których mowa w art. 12a ust. 1, z wyłączeniem substancji występujących naturalnie w składnikach tego wyrobu”.

- Przepis art. 12d ust. 1 pkt 2 zawiera niejasne sformułowanie, że skład napoju „stanowi element umowy zawartej przez producenta”. Każdy skład w sensie podstawowym (tj. wykaz składników bez podawania dokładnych ilości) jest podany na etykiecie, jawny co do zasady i stanowi element opisu towaru. Jeśli w intencji projektodawcy chodziło natomiast o szczegółową recepturę, która nie jest jawna, to nie doprecyzowano, czy ma on stanowić własność intelektualną (przedmiot know how) zamawiającego, czy też producenta.
- Niejasno zredagowany został przepis art. 12f ust. 2 w zw. z art. 12 f ust. 1 pkt 1: czy w przypadku dodania do napoju słodzików i cukru należna będzie jedna opłata stała 0,50 zł , czy opłata naliczona dwukrotnie?
- Podtrzymujemy postulat dotyczący zmiany sposobu zaokrąglania zawartości cukru w sposób sprzyjający reformulacji (tj. odejście od zaokrąglania każdego grama w górę).

Wariant pierwszy poprawki – **art. 12f ust. 5** ustawy o zdrowiu publicznym (o dotychczasowej treści: *Do obliczenia opłaty zawartość cukrów w 100 ml napoju jest zaokrąglana w górę do pełnego grama*) zostałby **wykreślony**, w związku z czym kolejne ust. 6 i 7 otrzymałyby odpowiednio numery 5 i 6;

względnie wariant drugi poprawki:

art. 12f ust. 5 ustawy o zdrowiu publicznym otrzymałby brzmienie:

5. Celem obliczenia opłaty zawartość cukrów w 100 ml zaokrągla się według następujących zasad:

a) jeżeli pełny gram przekroczony zostanie o co najmniej 0,5 g - następuje zaokrąglenie w górę,

b) jeżeli pełny gram przekroczony zostanie o mniej niż 0,5 g - następuje zaokrąglenie w dół.

Andrzej Gantner

Dyrektor Generalny
Wiceprezes Zarządu

POLSKA FEDERACJA
PRODUCENTÓW ŻYWNOSCI
ZWIĄZEK PRACODAWCÓW
ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa
tel: (022) 8307055, fax: (022) 8307056
REGON: 141761215